

JADWIGA SAWICKA

ORCID: 0000-0001-9420-575X

Krzyczałem, a kiedy krzyczałem, pękały rzeczy cenne...

Wystawa w Gdańskiej Galerii Güntera Grassa



Widok wystawy, na pierwszym planie dokumentacja akcji protestacyjnych, w tle mural Jadwigi Sawickiej, *No nie*, fot. M. Horwat

Współpraca z Gdańską Galerią Güntera Grassa i kierującą nią Martą Wróblewską była dla mnie okazją do dalszego zgłębiania interesującego mnie tematu interdyscyplinarnych relacji, w tym wypadku pomiędzy sztukami wizualnymi, literaturą i dźwiękiem. Literacką inspiracją był *Blaszany bębenek* Güntera Grassa – doskonały przykład politycznej i artystycznej metafory; tytuł jest cytatem z powieści. Narrator, Oskar, odmawia uczestnictwa w rzeczywistości, w której przyszło mu żyć. Wybiera pasywny rodzaj oporu: nie rośnie, postanawia pozostać nieodpowiedzialnym trzyletnim dzieckiem. Jego działania mają także anarchistyczny, często agresywny charakter (jego głos rozbija szkło, a rytm wybijany na bębnieku destabilizuje zastany porządek i wprowadza chaos). O tym wątku pisał w towarzyszącym wystawie wydawnictwie specjalizujący się w twórczości Güntera Grassa Zbigniew Świątłowski (*Perspektywa outsidera, czyli rzeczywistość odkształcona*). Istotną rolę w myśleniu o wystawie odegrał także artykuł Marka Krajewskiego pt. *Dyskretna niezgoda. Opór i kultura materialna* („Kultura Współczesna” 2010, nr 2), w którym kontrastuje on różne formy oporu przeciw presji konsumpcyjnego nadmiaru w latach 60.–70. XX w. w krajach rozwiniętej gospodarki kapitalistycznej

i w Polsce pierwszej dekady XXI w. Przez kilka lat, które upłynęły od napisania tego artykułu, w życiu społecznym i politycznym Polski zaszło tyle zmian, że podjęcie tematu niezgody na otaczającą rzeczywistość wydawało się ważne i aktualne. Nowy artykuł Marka Krajewskiego, którego przedruk znalazł się w naszej publikacji, analizuje różne formy oporu i działania będące jego przejawem. Jest ich tak wiele, że jak pisze autor: „albo żyjemy w czasach, w których idea obywatelskości ma się lepiej, niż kiedykolwiek, a my jesteśmy coraz bardziej wrażliwi na niesprawiedliwości porządku, albo kategoria oporu jest dziś nadużywana”¹. Artykuł podejmuje próbę uporządkowania tej wielości.

Wystawa zgromadziła prace, które problematyzują zagadnienie stawiania oporu, wyrażania protestu. Inspirowała do refleksji nad rzeczywistymi sytuacjami (w skali społecznej, ale także w sferze prywatnej), w których opór lub protest miały miejsce. Interesowała nas destrukcyjna rola dźwięku, a także jego wykorzystanie dla wzmocnienia lub sygnalizowania protestu. Rozważaliśmy zasadność wyboru określonych

1 Wszystkie cytaty pochodzą z publikacji *Krzyczałem, a kiedy krzyczałem, pękały rzeczy cenne...*, Gdańska Galeria Miejska, Gdańsk 2018.



Performance Bartosza Fica w czasie wernisażu wystawy, fot. M. Horwat

strategii artystycznych, za których pomocą możliwe staje się wyrażenie protestu. Śledziliśmy proces odnajdywania własnego języka, którym sprzeciw można wyrazić w osobisty sposób. Myśleliśmy o tym, na ile nasze umiejętności mogą wspomóc protest.

Prace: rysunki i grafiki (w tym grafika samego Grassa, *Uchodźcy*), fotografie, dokumentacje performansów, filmy, można podzielić na dwa – czasami nakładające się na siebie – wątki: dokumentalny i refleksyjny. Wątek dokumentalny to prace, które są zapisem akcji protestacyjnych, podejmowanych w różnych sprawach, przez różne grupy społeczne – w tym artystów, także w sprawach artystycznych. Najbardziej wymownym przykładem jest *Katastrofa*, wstrząsający dokument Artura Żmijewskiego który już na trwałe zaznaczył swoją obecność we współczesnej polskiej sztuce. Artysta zaraz po oficjalnych wiadomościach o katastrofie rządowego samolotu 10 kwietnia 2010 zaczął dokumentować reakcje ludzi oddających hołd zmarłym oraz pierwsze komentarze dotyczące sytuacji politycznej. Do tej grupy należą też obserwacje socjologiczne Bartosza Ślosarskiego, plakaty Pogotowia Graficznego, dokumentacje działań kolektywu FeBRa i innych akcji protestacyjnych oraz fotografia z akcji *Matki Polki na wyrębie* Cecylii Malik.

Wątek refleksyjny to prace, w których motywy oporu i protestu (lub wybrany element, np. dźwięk) ulegają transformacji i/lub poddane są analizie formalnej. Jest to np. *Song of Resistance* Zorki Wollny, także prace Huberta Czerepoka, Bartosza Fica, Lili Kalinowskiej, Łukasza Kuśnierza, Justyny Łuczaj-Salej, Agnieszki Piksy. Przykładami prac wykorzystujących dźwięk są pieśń *Twoja władza* Ewy Łowżył i Chóru Czarownic oraz *Song of Resistance* Zorki Wollny.

Chór Czarownic prezentuje się jako zespół ponad 20 kobiet śpiewających i performerek, które wraz z zespołem – perkusja, live electronic i harfa stalowa – tworzą muzyczny spektakl. Same chórzystki również grają na instrumentach specjalnie dla nich skonstruowanych. Projekt łączy pracę artystów i artystek zawodowo zajmujących się sztuką z osobami pierwszy raz stojącymi na scenie, tworząc nową jakość w sztuce. Większość chórzystek to kobiety różnych zawodów, stylów życia i światopoglądów. Zespół Chór Czarownic wzbudza wśród widzów najwyższe emocje. Literacko to opowieść z punktu widzenia kobiet i ich skomplikowanych relacji ze współczesnym światem. Ta historia uniwersalnie wpisuje się we współczesne społeczne lęki związane ze wzrostem napięć lokalnych i globalnych, ze zmianami społecznymi, odradzającym się nacjonalizmem i faszyzmem w Europie i na świecie. Pieśń *Twoja władza* stała się znanym w całej Polsce oraz za granicą hymnem zaangażowanych ruchów prokobietych. Chór angażuje się w bezpośrednie działania polityczne: występował na demonstracjach przeciw próbom zmian w prawie aborcyjnym w Poznaniu w 2017 roku.

Zapis kolejnego muzycznego performansu, tym razem Zorki Wollny, przedstawia dwudziestominutowy utwór wykonany w Istanbule w czasie festiwalu „Jazz&Experimental Music from Poland”. Utwór, jak pisze artystka: „powstał we współpracy ze studentami Uniwersytetu Boğaziçi w Istanbule. Mając w pamięci wydarzenia na placu Taxim, pracowaliśmy z rewolucyjnym potencjałem głosu, zmieniając okrzyki, slogany i fragmenty pieśni w abstrakcyjne dźwięki i komponując krótką demonstrację”. Dwa kolejne przykłady reprezentują krańcowo odmienne podejście do idei



Prace wideo studentów Wydziału Sztuki UR: Pawła Matuły, Sylwii Sochy i Anny Zięby, fot. M. Horwat

naprawy świata. Pogotowie Graficzne to inicjatywa grupy grafików i ilustratorów projektujących plakaty lub udostępniających swoje prace, które można wydrukować i zabrać ze sobą na demonstrację. Tak było w przypadku ogólnokrajowych protestów w obronie konstytucji (lipiec 2017) oraz Czarnego protestu/Ogólnopolskiego Strajku Kobiet (3.10.16, 24.10.17, 23.03.18). To doskonały przykład sztuki zaangażowanej i użytecznej społecznie. Z kolei Liliana Piskorska, przyjrawszy się polskiej rzeczywistości, odrzuciła działania racjonalne. Piskorska wybrała działanie magiczne, dokonując zamawiania według reguł rytuału (*Unicestwić przez mówienie*, zapis wideo) – m.in. przed Sejmem i Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, by odczynić urok rzucony na Polskę. Artystka wysuwa argumenty i apeluje do ludzi dobrej woli: „Świat znajduje się na krawędzi czasu – magia z powrotem przesącza się do świata polskiej polityki i sfery publicznej. Nie ukrywajmy dłużej prawdziwego wymiaru rzeczywistości, w której przyszło nam żyć. Przyjmijmy ze spokojem, że język magiczny stał się równoprawnym sposobem mówienia o skutkach i przyczynach, diagnozach i zjawiskach. Moc sacrum przepływa przez nasz kraj i odzwierciedla się w najróżniejszych formach”.

Wideo rejestrujące postępy w nauce boksu towarzyszyło muzyczno-bokserowskiemu performansowi Bartosza Fica zaprezentowanemu podczas wernisażu. „Umiejętność boksowania może posłużyć zarówno do ataku, jak i samoobrony, ale boksowanie worka to także wyładowanie frustracji, która mogłaby przerodzić się w bunt” – komentował wydarzenie autor. Na wystawie znalazły się też wybrane prace z projektu realizowanego przez semestr zimowy 2017 ze studentami

Wydziału Sztuki UR przez Jadwigę Sawicką, Justynę Łuczaj-Salej i Ondreja Revického w ramach zajęć (działania interdyscyplinarne, multimedia, komunikacja wizualna). *Błaszany bębenek* był inspiracją, ale protest i opór traktowany był bardziej abstrakcyjnie, w oderwaniu od realiów historycznych. Niezależnie od wybranego medium chodziło o zbadanie i pokazanie zjawisk (oporu, protestu) za pomocą obrazów, obiektów i działań. Zadania polegały np. na wykonaniu obiektu lub działania, które podobnie jak bębenek i głos mogłyby być wykorzystane przez pojedynczą osobę do stawiania oporu. Innym zadaniem było wymyślenie nowego gestu dla wyrażenia dezaprobaty.

Marek Krajewski kończył swój artykuł refleksją, którą można odnieść także do naszej wystawy: „opór – niezależnie od kształtu, jaki przybiera, od tego, jak głęboko jest on urefleksyjniony i od efektów, jakie za sobą niesie, zawsze stanowi przejaw zainteresowania tym, co publiczne. Zainteresowania, które powinniśmy pielęgnować, o ile mamy pozostać demokratyczną wspólnotą”.

Artyści: Hubert Czerepok, Monika Drożyńska / Pogotowie Graficzne, Bartosz Fic, Günter Grass, Lila Kalinowska, Łukasz Kuśnierz, Ewa Łowżył, Justyna Łuczaj-Salej, Cecylia Malik, Agnieszka Piksa, Liliana Piskorska, Ondrej Revicky i Paweł Bińczycki, Jadwiga Sawicka, Bartosz Ślosarski, Zorka Wollny, Artur Żmijewski; oraz studenci Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego: Jagoda Duda, Edyta Kurc, Stanisław Lifar, Paweł Matuła, Sylwia Socha, Anna Zięba

Miejsce: Gdańska Galeria Güntera Grassa

Termin: 18.05–1.07.2018

Kuratorki: Jadwiga Sawicka, Marta Wróblewska